

# 500 24. SAMORZĄD POWIATU BĘDZIŃSKIEGO

Prenumerata kwartalna:

2 złote

numer pojedynczy 40 groszy.

Ogłoszenia zwykłe za tekstem

Cała strona 80 zł. 1/2 strony 40 zł.

1/4 strony 20 zł. 1/8 strony 10 zł.

drobne ogłosz. po 3 grosze za wyraz.

## ORGAN URZĘDOWY POWIATOWEGO ZWIĄZKU KOMUNALNEGO POWIATU BĘDZIŃSKIEGO

Nr. 19.

Będzin, dnia 15 października 1925 roku.

Rok 2

**Treść numeru:** DZIAŁ URZĘDOWY: 1. Ogłoszenie o umorzeniu nadań górniczych w powiecie Będzińskim. 2. Preliminarz budżetowy Powiatowego Związku Komunalnego w Będzinie na rok 1926 w zestawieniu poszczególnych tytułów dochodowych i rozchodowych. 3. Obwieszczenie Wydziału Powiatowego o terminie zgłoszeń preliminarza budżetowego na rok 1926 do wglądu publicznego. DZIAŁ NIEURZĘDOWY: 4. Jakie mamy nawozy pomocnicze. (dokończenie). 5. Świętowanie „Dnia Dziecka” w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej. 6. Ogłoszenia.

## DZIAŁ URZĘDOWY

STAROSTA BĘDZIŃSKI

L. 64344/I.

Będzin, dnia 15.X. 1925 r.

Zgodnie z poleceniem Pana Wojewody w Kielcach z dnia 8.X b. r. L. Ad. 7180.II — podaję do publicznej wiadomości w myśl art. 518 ustawy gór-

niczej wyd. 1912 r., że na mocy decyzji p. Ministra Przemysłu i Handlu Nr. G. A. 269, 296, 314, 349, 445, 664, 665 i 928 z dn. 12 czerwca r. b. oraz 1649 z dn. 6 lipca r. b. poniżej wymienione nadania górnicze zostały umorzone, a zajmowane przez nie miejscowości są wolne dla zgłoszeń na zasadach ogólnych:

L. p.	Nazwa nadania	Nr. nad.	ciało kopalne	właściciel nadania	Gmina	Powiat	Obszar w m. 3
1.	Karol	607	węgiel kam.	T-wo Akc. Będzin-Olkusz	Ożarówce	Będziński	2.276.042
2.	Herman	608	"	"	"	"	"
3.	Otrada	613	"	"	Bobrowniki	"	"
4.	Mielocz	537	"	"	Mierzęcice	"	2.197.785
5.	Katarzyna	333	"	"	Ożarówce	"	2.276.042
6.	Małgorzata	334	"	"	"	"	"
7.	Włodzimierz	287	"	"	Olkusko-Siew.	"	"
8.	Dowierje	289	"	"	"	"	"

L. p.	Nazwa nadania	Nr. nad.	ciało kopalne	Właściciel nadania	Gmina	Powiat	Obszar w m. 3
9.	Ferdynand	37	"	T-wo Akc. „Saturn“	Wojkow. Kośc.	"	1.908.964
10.	Wilhelmina	50	"	"	"	"	1.578.099
11.	Helena	304	"	T-wo Akc. Sosn Fab. R. i Ż.	Kromołów	"	2.276.042
12.	Podleszczany	357	ruda żel.	S-cy A. Riesenkampfa	Włodowice	"	1.138.021
13.	Bordonowce	358	"	"	"	"	"
14.	Niwy	359	"	"	"	"	1.133.354
15.	Świertowce	360	"	"	"	"	1.138.021
16.	Myszków	697	"	"	Myszków	"	"
17.	Rudnik II	698	"	"	Włodowice	"	548.345
18.	Gołonóg VII	693	"	"	Olkusk-Siew.	"	494.562
19.	Choroń I	690	"	Tow. Akc. Huta Bankowa	Choroń	Będzin	1.138.021
20.	Choroń II	691	"	"	"	"	1.042.430
21.	Choroń III	692	"	"	"	"	942.739
22.	Joanna IV	111	"	"	Bobrowniki	"	241.748
23.	Emil Kroze IV	113	"	"	"	"	98.842
24.	Klemens VII	114	"	"	"	"	87.008
25.	Kazimierz VII	115	"	"	Mierzęcice	"	105.337
26.	Aleksy IX	116	"	"	"	"	367.429
27.	Francina XI	117	"	"	"	"	135.199
28.	Marja III	118	"	"	Bobrowniki	"	323.105
29.	Piotr XII	120	"	"	Mierzęcice	"	186.699
30.	Lucjan Arbel V	112	"	"	"	"	1.397.471
31.	Eugenjusz Verdie II	119	"	"	Bobrowniki	"	295.631
32.	Robert X	121	"	"	Mierzęcice	"	561.251
33.	Feliks Verdie	110	"	"	"	"	163.024
34.	Robert	495	"	Emanuel Markus	Pińczycze	"	1.138.021
35.	Leon	496	"	"	"	"	"
	Stanisław	497	"	"	"	"	"
37.	Kazimierz	499	"	"	"	"	"
38.	Otto	553	"	Tow. Akc. Sosn. Fabr. R. i Żel.	Kromołów	"	"
39.	Pluton	345	ruda żel.	Tow. Akc. Sosn. Fabr. Rur i Ż.	Włodowice	Będzin	962.085
40.	Prozerpina	346	"	"	"	"	1.138.021
41.	Jadwiga	354	"	"	Choroń	"	1.473.418
42.	Stanisława	355	"	"	"	"	730.612
43.	Adam	381	"	"	Rudnik	Będziński	1.138. 21
44.	Roman	382	"	"	"	"	"
45.	Władysław	330	"	"	"	"	"
46.	Mieczysław	331	"	"	"	"	"

Będzin, dnia 8.X. 1925 roku.

STAROSTA:  
(—) A. Trzeciński.



# Preliminarz budżetowy

Powiatowego Związku Komunalnego pow. Będzińskiego w Będzinie na 1926 rok uchwalony przez Wydział Powiatowy w zestawieniu poszczególnych tytułów przychodowych i rozchodowych

## DOCHODY:

a)	Przypuszczalne saldo kasowe	.	.	.	Zł.	7.500.—
b)	Przypuszczalne zaległości podatkowe	.	.	.	"	194.000.—
Tyt. I.	Dochody z własnego majątku	.	.	.	"	248,525.50
Tyt. II.	Dotacje i zapomogi ze strony Państwa	.	.	.	"	78.386.—
Tyt. III.	Opłaty	.	.	.	"	587.262.—
Tyt. IV.	Dodatki do podatków państwowych	.	.	.	"	642.517.—
Tyt. V.	Podatki samodzielne	.	.	.	"	142.390.—
Tyt. VI.	Zwroty	.	.	.	"	162 062,85
Tyt. VII.	Różne	.	.	.	"	24.500.—
Tyt. VIII.	Pożyczki krótkoterminowe	.	.	.	"	100.000.—
Tyt. IX.	Dochody nadzwyczajne	.	.	.	"	728.750.—
						<hr/>
					Zł.	2.915.893.35

# WYDATKI

Tyt. I.	Koszta administracji	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	Zł.	153.263,95
Tyt. II.	Przedsiębiorstwa komunalne	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	"	243.531,52
Tyt. III.	K o m u n i k a c j a	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	"	555.282,85
Tyt. IV.	Szkolnictwo, oświata i statystyka	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	"	96.000,00
Tyt. V.	Cele kulturalne	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	"	21.650,00
Tyt. VI.	Zdrowotność i szpitalnictwo	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	"	320.748,00
Tyt. VII.	Opieka Społeczna	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	"	22.950,00
Tyt. VIII.	Rolnictwo i hodowla	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	"	210.328,03
Tyt. IX.	Spłata długów	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	"	430.035,33
Tyt. X.	R ó ż n e	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	"	28.570,34
Tyt. XI.	Wydatki nieprzewidziane	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	"	30.000,00
Tyt. XII.	W y d a t k i n a d z w y c z a j n e	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	"	217.783,33
Tyt. XIII.	Inwestycje i wydatki jednorazowe	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	"	585.750,00
													<u>Zł. 2.915.893,35</u>

Będzin, dnia 17.X. 1925 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego  
Starosta: (—) **A. Trzciniński.**



# Obwieszczenie.

Wydział Powiatowy Sejmiku Będzińskiego ogłasza, że zgodnie z § 10 III Rozp. Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 16. VIII. 1924 r. Dz. Ustaw Nr. 82 p. 190 budżet Powiatowego Związku Komunalnego powiatu Będzińskiego na 1926 rok będzie wyłożony do wglądu w Powiatowej Kasie Komunalnej w Będzinie od dnia 18.X do dnia 25.X. 1925 r.

Będzin, dn. 17 października 1925 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego  
Starosta;

**Aleksander Trzcinski.**

## Dział nieurzędowy.

### Jakie mamy nawozy pomocnicze?

(ciąg dalszy)

#### Wysiew i stosowanie nawozów pomocniczych.

**Azotniak** zawiera 15—20% azotu. By azot znajdujący się w azotniaku mógł być przez rośliny pobrany, musi azotniak przejść w glebie cały szereg zmian chemicznych, zanim przybierze formę końcową, formę saletry, którą dopiero roślina zdolna jest pobrać. Całej tej przemiany azotniaku w glebie dokonywują tak zwane bakterie czyli drobnoustroje, które w tym wypadku pełnią dla roślin rolę kucharzy, przysposabiających im potrawy do zjedzenia. Dlatego wysiłki rolnika winny iść w tym kierunku, by azotniak dostający się do gleby znalazł w niej korzystne warunki. Warunki te, to bujne życie bakterii w glebie. Osiągnie się je wtedy, gdy gleba obfitować będzie w próchnicę konieczną dla rozwoju bakterij, posiadać będzie należytą budowę gruzelkowatą, dobrą przewodność, słowem, gdy gleba otrzyma jaknajstaranniejszą uprawę mechaniczną. Z tych to powodów nie opłaca się wcale stosownie azotniaku na glebach lichych, a więc piaskach o bardzo małej zawartości próchnicy, oraz na ziemiach ciężkich, podmokłych i kwaśnych.

Z powyższych wywodów wynika, iż azotniak należy wysiewać na pewien czas naprzód przed siewem roślin, by te z chwilą skiełkowania i zapuszczania korzonków znalazły w roli gotowy do spożycia pokarm.

I tak na glebach lżejszych o dobrej kulturze i zasobnych w próchnicę, wysiewać należy azotniak na 6—8 dni przed siewem rośliny. na ziemiach zaś cięższych na 10—14 dni.

Wysiewu dokonywać w dzień spokojny, bezwietrzny, a w razie wiatru siać z wiatrem. Najlepszy i najdokładniejszy jest siew siewnikiem, niestety nie każdy rolnik na siewnik zdobyć się może. To też zazwyczaj stosuje się ręczny, który przeprowadzony

być winien w następujący sposób: przeznaczoną do wysiewu na pewną przestrzeń pola ilość azotniaku, mieszamy dokładnie z taką samą ilością piasku lub suchej ziemi; mieszankę tę dzielimy na dwie połowy i jedną wysiewamy wzdłuż, drugą zaś w poprzek pola. Sposób ten zwany wysiewem na krzyż lub w kratkę pozwala na równomierne wysianie każdego nawozu. Siejący azotniak ubrać się powinien w stare ubranie, trzewiki i rękawice, nogawice zaś od spodni i rękawy od bluzy owinąć szczelnie sznurkiem. Po wysiewie należy bezzwłocznie azotniak broną przemieszać z ziemią.

Azotniak działa nader dodatnio na rumoszach (zwietrzalnych glebach wapiennych); działa również doskonale na innych, nawet na bogatych, z natury w azot, czarnoziemiach.

Z roślin wdzięczne na nawożenie azotniakiem są ziemniaki i wogóle wszystkie okopowe. Dalej idą oziminy i jare zboża, a zwłaszcza owies. Znakomicie reagują na azotniak łąki i pastwiska. Na pastwiskach rozsiewu azotniaku dokonywać późną jesienią lub wczesną wiosną, po uprzednim ich dokładnem zbronowaniu. Bydło w tym okresie nie powinno być co najmniej przez trzy tygodnie wypędzane na pastwisko z obawy zatrucia. Tego samego skrupulatnie należy przestrzegać przy nawożeniu pastwisk kainitem. Po wysiewie zabronować.

Azotniak użyty być może i pogłównie. W wypadku takim dawka winna być o połowę mniejsza od normalnej i wysiew winien być dokonany z wszelkimi ostrożnościami. Ostrożności te, to przemieszanie azotniaku pół na pół z piaskiem lub suchą ziemią i wysiew na krzyż na bezwzględnie suche rośliny. Konieczność siewu na suche rośliny wymagana jest również przy nawożeniu pogłównem saletrą. Wysiewu pogłównego dokonywać więc najlepiej popołudniu po ciepłym słonecznym dniu, kiedy na roślinach nie może być rosy. Pora wysiewu najdogodniejszą jest wczesną wiosną, gdy wegetacja ruszy albo też w parę tygodni później, kiedy rośliny należycie się rozrosną.

Nieźle wyniki daje podzielenie azotniaku przeznaczonego pod oziminy na dwie dawki. Jedną wte-



dy wysiewa się w jesieni przed siewem rośliny, druga na wiosnę pogłównie.

**Saletra sodowa** zawiera 15 — 16,5% czystego azotu. Jest to jeden z najszybciej działających nawozów pomocniczych, nieoceniony zwłaszcza wtedy, gdy chodzi o szybkie zasilenie roślin w pokarm, celem podratowania ich. Zasadą winno być stosowanie jej tylko na wiosnę, wyjątkowo zaś na bardzo ubogich i jałowych glebach w jesieni. Ze względu na to, iż jest ona łatwo rozpuszczalna i bezpośrednio przez rośliny pobierana, a przytem droga, należy dla uniknięcia strat nader umiejętnie ją stosować. O ile wysiewamy ją przed siewem roślin, to siał ją przed siewem. Najlepiej jednakże dawkę podzielić na dwie lub trzy części i wysiewać ją w pewnych odstępach czasu. Pierwsza dawka więc przyjdzie przed siewem rośliny, druga, względnie trzecia po upływie kilku tygodni po wzejściu roślin. Wysiewać zawsze na suche rośliny.

Dla buraków cukrowych saletra jest bezkonkurencyjnym nawozem azotowym. Dana w trzech równych dawkach w odstępach parotygodniowych, a więc pierwsza przed siewem buraków, druga po ich wzejściu a trzecia po przerywce podnosi znacznie plon buraków.

Dobrze jest kombinować saletrę pół na pół z azotniakiem. W ten sposób, że azotniak wysiewa się kilkanaście dni przed siewem buraków, saletrę zaś w dwóch dawkach po wzejściu i po pierwszym motykowaniu.

Wysokość dawek zależy od potrzeb nawozowych danych roślin, rodzaju gleby i t. p. To też granice ilości wysiewu mają wielką rozpiętość bo 60—140 kg. na hektar, przyczem mniejsze dawki stosuje się przy zbożach, większe zaś przy okopowych, zwłaszcza burakach.

**Siarczan amonowy** zawiera 18 — 21% azotu. Azot związany w siarczanie amonowym w połączeniu zwanym amoniakiem, w tej formie nie może być przez rośliny zużyty. Amoniak ten przejść musi w glebie cały szereg zmian, zanim stanie się dla roślin użyteczny. Zmiany te prowadzą do wytworzenia się w roli soli azotowych, odpowiadających składem swym saletrze, które dopiero stają się pokarmem bezpośrednio pobieranym przez rośliny. Przy przemianie tej oddziela się z siarczanu amonowego kwas siarkowy, szkodliwy bardzo dla roślin. Kwas ten będzie w zupełności unieszkodliwiony, o ile w glebie znajdują się w wystarczającej ilości t. zw. zasady, a więc najczęściej wapno, które kwas siarkowy zwiąże z sobą w znany wszystkim związek, zwany gipsem. Z tych więc powodów siarczan skutkować będzie na glebach, które zawierają pod dostatkiem wapno. Na glebach wybitnie wapiennych, kredowych, zachodzić może mimo tych dobrych stron wiązania kwasu siarkowego, pewne niebezpieczeństwo, utraty części azotu z siarczanu amonowego, ale praktycznie nie bierze się tego pod uwagę.

Zasadą powinno być niestosowanie siarczanu na glebach zimnych i kwaśnych, gdyż zazwyczaj przy nawożeniu tych gleb siarczanem, plon bardzo mało się podnosi, a nawet częstokroć się zmniejsza

skutek szkodliwego działania oswobodzonego z siarczanu kwasu siarkowego.

Wyłączwszy więc te wypadki, siarczan amonowy stosowany być może na wszystkich glebach i pod wszystkie rośliny, które potrzebują nawożenia azotowego.

Wysiewać go należy na kilkanaście dni przed siewem roślin, a po wysiewie natychmiast zabronować. Zaniedbanie bronowania spowodować może bowiem utratę pewnej części azotu, który pod postacią amoniaku ulotni się w powietrze.

Stosować można siarczan i pogłównie na zboża i buraki. Po wysiewie jednakże natychmiast zabronować lekkimi bronami, względnie przemotyczyć.

Dawki siarczanu, o ile chcemy osiągnąć taki sam skutek jak przy zastosowaniu saletry, muszą odpowiadać wielkością dawkom saletry.

**Superfosfat** zawiera 16 — 18% kwasu fosforowego rozpuszczalnego w wodzie. Wysiewać go można siewnikiem lub ręcznie. Przy wysiewie ręcznym wskazanem jest siał w dwóch kierunkach (na krzyż), aby osiągnąć w ten sposób równomierność nawożenia.

Czas wysiewu superfosfatu przed zasiewem ziarna, sadzeniem bądź flancowaniem, jest obojętny. Można go stosować kilka lub kilkanaście dni przed zasiewem pola, w dniu zasiewu lub siewnikiem skombinowanym dla jednoczesnego wysiewu ziarna i nawozu. Jeżeli jednocześnie pole nawożymy azotniakiem, żużlami, mąką kostną lub wapnem, to superfosfat sięjemy w kilka dni po zabronowaniu (zmieszaniu z ziemią) tych pierwszych. Postępując tak niczem nie zmniejszamy siły nawozowej superfosfatu.

Superfosfat można stosować na wszystkie ziemie. Jedynie ziemie słabe — liche piaski i ziemie podmoknięte a nie zdrenowane i bezwapienne nie opłacają wydatku na sztuczne nawożenie. Opłacalność superfosfatu jest tem większą, im rola jest w większej kulturze.

Biorąc pod uwagę chemiczny skład obornika (azotu 0.50%, potasu 0.53%, kwasu fosforowego 0.26%) stwierdzamy, iż obornik zawiera jaknajmniej tak ważnego i w dużej ilości konsumowanego przez rośliny składnika, jak fosfor. To też superfosfat winien służyć, jako nawóz pomocniczy, wyrównywujący niedostatek fosforu w oborniku. Przy gnojeniu pola pod pszenicę, okopowe i t. p. dodanie superfosfatu bardzo się opłaca.

Wszystkie rośliny dla swej budowy i wykształcenia ziarna, korzeni i bulw wymagają fosforu. Superfosfatem przeto można zasilać wszystkie rośliny uprawne, zaś najwyższą opłacalność superfosfatu wykazują oziminy, buraki cukrowe, następnie kapusty i ziemniaki, oraz koniczyny, wyki, grochy, łubiny i saradela. Najmniej opłaca się superfosfat pod owies, lecz bez zasilenia fosforem również ziarno owsa nie wykształci się należycie. Zasilanie superfosfatem ziemi pod warzywa (cebula, ogórki, pomidory etc.) i truskawki jest wskazane.

Następcze działanie superfosfatu ujawnia się w podniesieniu plonów koniczyn, międzyplonów (saradeli



wsianej w żyto lub owies) i poplonów. Tutaj szczególnie nacisk trzeba położyć na nieodzowność nawożenia superfosfatem i solami potasowymi pod poplony. Tylko tą drogą osiągnie się szybki i obfity porost poplonów (lubinu mieszanek strączkowych), a co za tem idzie odpowiednią siłę nawozową pod jarzyny lub okopowe. Toż samo dotyczy zielonych nawozów sianych latem, jako przedplon pod oziminę.

Zamiast dawać superfosfat bezpośrednio pod żyto, przypadające po przyoranych łubinie lub mieszance, należy superfosfat użyć pod łubin lub mieszankę. Tą drogą bezpośrednio przez t. zw. zielony nawóz, ozimina zaopatrzona zostanie w fosfor. Postępując w ten sposób, opłacalność superfosfatu, a i słusznie w tym wypadku użytych soli potasowych, najlepiej się wyzyska.

**Żużle Thomasa** zawierają 8—22% kwasu fosforowego rozpuszczalnego w kwasie cytrynowym. Kwas fosforowy żużli jest wolniej przez rośliny pobierany i to przy pomocy soków wydzielanych przez korzenie. To też działanie jego rozkłada się na dłuższy okres czasu, czasem nawet na lat kilka. Nawożenie żużlami opłacają prawie wszystkie gleby, nawet i te, na których superfosfat nie działa, t. j. piaski i gleby kwaśne. Specjalnie opłacają nowożenie żużlami gliny podkarpackie i torfy.

Nawożenie żużlami pod żyto opłaca prawie zawsze sownie. Ponieważ działanie żużli rozkłada się zazwyczaj na okres kilku lat, polecenia godnem jest zasilenie żużlami żyta, w które ma być wsiana koniczyna. W rezultacie otrzymujemy bowiem ładny plon żyta, i obfity w drugim roku plon koniczyny. Przy nawożeniu więc żużlami pamiętać należy o tej zalecie żużli, i tak układać płodozmian, względnie tak nawozić pod rośliny, by kwas fosforowy żużli jak najekonomiczniej był wykorzystany. Tak więc, o ile nawozimy żużlami pod zboże, to starać się, by na drugi rok na tem polu przyszły strączkowe, które potrzebują dużej ilości fosforu, a nawożenie nim zawsze opłacają. Wysiewu, o ile chcemy, by rośliny miały w początkach swego rozwoju dostateczny zapas pokarmu, dokonać na kilkanaście dni przed siewem ziarna. Żużle najodpowiedniejsze są pod oziminy, strączkowe, łąki i pastwiska. Pamiętać należy zawsze o zabronowaniu rozsianych żużli.

**Sól potasowa** zawiera 20—40% tlenku potasu. Procent tlenku potasu odgrywa dużą rolę w sprowadzeniu wagonowem nawozów potasowych. Transport bowiem 40-procentowej soli potasowej, dwa razy taniej wypada, niż soli potasowej o niższym procencie tlenku potasu, ale o tej samej sile nawozowej. Wartość nawozowa jednego wagonu 40-procentowej soli potasowej, odpowiada wartości nawozowej dwóch wagonów 20-procentowej soli potasowej. Rachunek więc prosty, iż w transporcie 20% sól potasowa kalkulować się będzie drożej niż 40% sól potasowa.

Sól potasowa działa nadzwyczaj dodatnio na ziemniaki i wogóle okopowe, ze zbóż zaś na pszenicę i jęczmień. Przyczynia się do wytworzenia dobrej i sztywnej słomy. Strączkowe, które pobierają z soli dużo pokarmów potasowych, opłacają również dobrze nawożenie solą potasową względnie kainitem. Dla

gospodarstw, którym kainit wskutek transportu drożej się kalkuluje, opłacić się może stokrotnie nawożenie łąk i pastwisk solą potasową.

**Kainit** zawiera 8—13% tlenku potasu. Doskonale na ziemie suche i piaszczyste, gdyż wskutek zdolności chłonięcia z powietrza wilgoci, poprawia wybitnie gruzełkowatość tych gleb. Na tych glebach używać go można pod wszystkie rośliny, będąc pewnym powodzenia. Na ziemiach zaś zlewnych i gliniastych, o ile tylko potrzebują nawożenia potasowego, wysiewać lepiej sól potasową. Kainit dawać na kilka tygodni przed siewem roślin, pod ziemniaki zaś, na łąki i pastwiska późną jesienią lub wczesną wiosną, z zachowaniem tych ostrożności, jakie podane były przy azotniaku. Przed i po rozsiewie łąke czy pastwisko należy zbronować. O ile kainit wysiewa się po zbożowych, to można go rozsiać na ściernisku, a potem je spokładać.



Dr. Karol Ryder.

## Świętowanie „Dnia Dziecka” w Stanach Zjednoczonych.

Przegląd wolontariuszy, którzy zgłosili się do armji Amerykańskiej w czasie ostatniej Wielkiej Wojny światowej wykazał nadspodziewanie wysoki dla samych Amerykan odsetek młodzieży, bo około 80%, o pewnych brakach fizycznych, zmuszających komisje lekarskie do dyskwalifikowania zgłaszających się do szeregów wojskowych. Objaw ten naturalnie zaniepokoił bardzo odpowiedzialne za stan zdrowotny narodu czynniki i wzięto się jeszcze w czasie trwania wojny do badania przyczyn tego zjawiska. Badania te wykazały, że ułomność ta u wielu młodych ludzi ma swój początek już we wczesnej młodości, a właściwie w dzieciństwie. Okazało się, że dzieci amerykańskie są otaczane zbyt małą opieką higieniczną i dlatego albo umierają wczesnie w zbyt wielkiej ilości albo rozwijają się niedostatecznie z rozmaitemi wadami i ułomnościami. Wyciągnięto z tego wnioski najrozsądniejsze, ale przede wszystkim ustalono, że należy więcej zaopiekować się dziećmi. Opieka ta została pojęta jak najszerszej naturalnie i z poniższych wierszy widoczne będzie częściowo co się w Ameryce robi w zakresie opieki nad dzieckiem, o czem zresztą obszerniej pomówię z czytelnikami przy innej okazji.

Istnieje w Stanach Zjednoczonych Ameryki, pomiędzy innemi, olbrzymie prywatne Towarzystwo opieki nad zdrowiem dziecka, utrzymujące się z dobrowolnych składek, fundacji i t. p., posiadające olbrzymie fundusze i nadzwyczajnie rozgałęzioną sieć oddziałów we wszystkich niemal Stanach. Na czele tego Towarzystwa stoi znany nam wszystkim dobroczyńca i karmiciel naszych głodnych dzieci Herbert Hoover, dzięki pomocy którego setki tysięcy dzieci naszych nakarmiono w najcięższych czasach jakie nasza Ojczyzna przechodziła po swem Odrodzeniu, a wiele z nich zostało może uratowanych i od głodowej śmierci.



Stańał Hoover na czele tego Towarzystwa w czasie, kiedy powstało ono jako wynik zlania się w jedno kilku przedtem istniejących pokrewnych instytucji. Objaw-szy urząd prezesa tego Towarzystwa, postawił sobie i Towarzystwu następujący cel, do którego osiągnię-cia wyteżono wszystkie wysiłki tej olbrzymiej organi-zacji. Mianowicie powiedział on „że ideałem do które-go dążyć należy powinien być stan kraju taki, aby nie było w Ameryce ani jednego dziecka, któreby nie było zrodzonym w odpowiednich warun-kach, aby nie żyło w niewłaściwym higienicznym otoczeniu, aby nie kiedykolwiek cierpiało z powodu nie-dokarmienia, aby nie miało szybkiej i należytej opieki inspekcji i pomocy lekarskiej, aby nie otrzymywało we właściwym czasie instrukcji w zakresie higieny i zdrowia“. Do celu tego dąży Towarzystwo wszyst-kiemi sposobami, wypełniającami program działalności Towarzystwa. Kiedy w roku 1924 myśłano w Stanach Zjednoczonych o sposobie świętowania 1-go Maja, zaproponował Hoover Prezydentowi Stanów Zjedno-czonych, aby ogłosił dzień ten, jako „Dzień Dziecka“, kiedy to cała uwaga społeczeństwa we wszystkich jego warstwach i odłamach ześrodkowała by się na warun-kach życia, które mają wpływ na zdrowie i pomyśl-ność dziecka. Celem tego „Dnia Dziecka“, jak pisze Hoover, jest zwrócenie uwagi na największy i najcenniej-szy skarb narodu, na dziecko. Związek pomiędzy dzieckiem a całym późniejszym życiem jest sam przez się najsilniejszym a jednocześnie i najdelikatniejszym elementem natury ludzkiej. „Przynosimy większe ofiary dla dzieci, aniżeli dla siebie samych. Ofiary te dają większe szczęście, aniżeli mogą dać wszelkie tryumfy, wynikające z osobistych powodzeń. Nasza dzienna praca, czy to w domu, czy po za domem w walce o byt, a nawet w poszukiwaniach za zdobyczami kultury i duchowego postępu, znajduje swój impuls w świado-mej albo nieświadomej chęci dania szczęścia dziecku swemu i pozyskania miłości i szacunku u swych dzie-ci“. W gorączce i trudach codziennego życia nie po-winniśmy nigdy zapominać o naszych obowiązkach względem dziecka i aby ciągle przypominać sobie o pra-wach jego, zaproponował owo świętowanie co rok, tak długo aż ideał powyżej przytoczony stanie się faktem dokonanym. Prezydent Coolidge w odpowie-dzi na tę propozycję, którą w zupełności zaakcepto-wał i poparł, powiedział, że jeżeli to jest konieczne to nie z powodu braku troskliwości o dzieci, lecz dla-tego, że bogactwo wiedzy, którą dała nam nauka mu-si znaleźć większe zastosowanie u ludzi, którym wie-dzę tę trzeba dać a przez to wzmocnić wzrost wszyst-kich dzieci. Chodzi o sposoby podania posiadanych wiadomości zainteresowanym ludziom, a wtedy każdy, kto będzie wiedział o tem co można zrobić, aby wychować zdrowe i silne dziecko, nie pominie tego, a szczególnie o ile mu rząd, gmina czy prywatne insty-tucje przyjdą z pomocą.

W 1925 roku odbył się drugi taki „Dzień Dziec-ka“, z którego sprawozdanie leży przedemną, i z nie-go widać, że odezwa Hoovera rozeszła się w 75 milionach egzemplarzy, wzmianki i artykuły wstę-pne w 850 gazetach codziennych o nakładzie 22000000 eg-zemp. i więcej jak 70 tygód. ilustr. z cyrkulacją 15000000 egzemplarzy ten sam temat poruszyło tego dnia; 75 stacji nadawczych radiowych miało tego dnia program

## D R U K A R N I A i INTROLIGATORNIA

POWIATOW. ZWIĄZKU KOMUNALNEGO

□ □ □ powiatu Będzińskiego □ □ □

B ę d z i n □ □ □ Sączewska Nr. 12.

□ □ WYKONYWUJE: □ □

Blankety firmowe △ Rachunki  
Koperty △ Karty pocztowe i fir-  
mowe △ Księgi handlowe △ For-  
mularze △ Rejestry △ Cenniki  
Kwitarjuszki △ Kalendarze △ Wy-  
dawnictwa △ Czasopisma perjo-  
dyczne i codzienne oraz wszel-  
kie roboty wchodzące w zakres  
drukarni i introligatorni.

Wykonanie gustowne. □ Ceny niskie.

Biuro drukarni mieści się w Ka-  
ście Komunalnej w Będzinie przy  
□ ul. Sączewskiej Nr. 12. □

□ □ □ □ Telefon 4-25. □ □ □ □

rozwijający myśl Hoovera. Należy dodać, że pośród tygodniowych czasopism, które również poświęciły dużo miejsca temu tematowi, były organy, poświęcone nie tylko ogólnym sprawom, ale i specjalne, czy to poświęcone sprawom domowo-gospodarskim, co by było mniej dziwne, bo je czytają matki, czy to poświęcone sprawom zawodu piekarskiego, różnych ce-choń, przemysłów, w pierwszym rzędzie, związanych z ekwipowaniem dziecka jako to w odzież, czy to in-nego przemysłu jak mlecznego, aptecznego i wiele innych. Nie bacząc na to, że wymienione wyżej Towarzystwo jest tak ogromne i rozległe jednak naturalnie nie ono samo swymi organami i instytucjami wyłącznie dzień ten urządziło. Ono odegrało rolę więcej organizatora tego wszystkiego, rolę koordynowania całej olbrzymiej akcji, obejmującej wielki ten kraj, gdyż wiele innych prywatnych organizacji, których Stany Zjednoczone posiadają tak wiele, przyjmowały w tem bardzo czyn-



ny udział. Naturalnie, że w pierwszym rządzie wszystkie organizacje, stowarzyszenia i Towarzystwa, mające za swój cel sprawy zdrowotne, były wciągnięte do pracy, a więc Czerwony Krzyż ze wszystkimi jego oddziałami, Towarzystwo Walki z Gruźlicą, Męski, Żeński Scout, Towarzystwo opieki nad Dzieckiem i inne. Następnie takie organizacje, jak Generalna Federacja Klubów Kobietych, Związek Towarzystw Nauczycielsko-Rodzicielskich (w rodzaju naszych Towarzystw Przyjaciół Młodzieży) Legjon Amerykański, Instytut, badający sposoby przedłużenia okresu życia i wiele innych. Samo przez się wszystkie urzędy Zdrowia, poczynając od Federalnej służby Zdrowia, po przez Stanowe Urzędy Zdrowia, Miejskie, aż do najdrobniej-

szych jednostek administracyjnych, dały swą opiekę i współpracę. Wreszcie wszyscy ludzie dobrej woli, którym zdrowie dziecka leży na sercu, dołożyli swą cegiełkę do tego olbrzymiego dzieła. A nawet przemysł i handel, sklepy w dzień ten specjalną uwagę poświęciły dziecku w sposób, o którym nieco niżej będzie mowa.

Przytoczę niektóre szczegóły, które pozwolą częściowo zobrazować całą akcję i dać czytelnikom pojęcie, jak ona została pojęta przez twórców i organizatorów i jak została wcielona w życie.

c. d. n.

## Obwieszczenie.

Wydział Powiatowy Sejmiku Będzińskiego ogłasza, że zgodnie z art. 55 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych z dnia 11.VIII.1923 r. Dz. U. R. P. Nr. 94 odbędzie się w Centralnych warsztatach Sosnowieckiego Towarzystwa w Niwce w dniu 27 października 1925 r. o godz. 11-ej rano licytacja czterech samochodów osobowych, jednego powozu osobowego i jednego landa osobowego. Zajęte przedmioty zostały zasekwestrowane na pokrycie podatków komunalnych na sumę Zł. 2.959 gr. 61.

Sekwestратор

przy Powiatowym Zw. Komunalnym  
w Będzinie

**J. Majcherczyk.**

## Ogłoszenie.

Urząd gminny w Ożarówicach podaje do wiadomości, iż sołtys wsi Myszkowice gminy Ożarowice, Stanisław Łata, zagubił odznakę służbową i wzywa znalazcę do zwrócenia odznaki tej urzędowi gminnemu, przestrzegając jednocześnie przed nieprawym użyciem odznaki przez osoby niepowołane.

Wójt gminy  
**Ożarowice.**



## Stan czynny

## Stan bierny

## Stan Rachunków Powiatowej Kasy Oszczędności w Będzinie

z dniem 30 września 1925 roku.

	Szczegółowo	Razem		Szczegółowo	Razem
1. Gotówka w kasie	3.435.11		1. Wkłady na książeczkach szt. 28	67.750.—	
Pozostałość w Pocz. Kasie Oszczędności	19.72	3.454.83	2. Wkłady na rachunek bieżący:		
2. Weksle:			a) gwarantującego Zw. Komunalnego	36.483.83	
a) w portfelu sztuk: 1528	151.671.72		b) inne	48.098.63	84.582.46
b) w redyskoncie sztuk: 11	17.100.—		3. Redyskonto weksli:		
c) zaskarżone sztuk: 10	4.150.—	172.921.72	a) w Banku Gospodarstwa Krajowego	6.000.—	
3. Rachunki bieżące:			b) w Polskim Banku Komunalnym	11.100.—	17.100.—
a) zabezpieczone pap. wartościowe	513.30		4. Pożyczki przez Kasę zaciągnięte		26.555.28
b) " w inny sposób	19.247.10		5. Sumy przechodnie		2.360.29
c) gwarantującego Zw. Komunalnego	231.—	19.991.40	6. Różni wierzyciele		12.724.11
4. Lokacje przejściowe w bankach		6.155.14	7. Procenty i prowizje		16.414.01
5. Ruchomości		1.483.60			
6. Koszty handlowe		16.825.86			
7. Sumy przechodnie		3.330.10			
8. Różni dłużnicy		3.323.50			
<b>Razem</b>		<b>227.486.15</b>	<b>Razem</b>		<b>227.486.15</b>

Dyrektor Kasy: (—) Ankersztejn.

Za Zarząd:

Prezes Pow. Kasy Oszczędności.

Będzin, dnia 30.9 1925 r.